

Protest mieszkańców ulicy Skłodowskiej

data aktualizacji: 2019.04.24 autor: Sławomir Burzyński



Mieszkańcy ulicy Skłodowskiej nie ukrywają, że nie w smak im nowy sąsiad produkujący beton. (Fot. Sławomir Burzyński)

Pismo protestacyjne podpisało 9 osób, ale mówią, że występują w interesie kilku tysięcy. Mieszkańcy ulicy Skłodowskiej nie chcą fabryki betonu, która ma powstać na terenie przemysłowym tuż za miedzą.

- Mieszkam tu ponad 60 lat i dużo się zmieniło na ulicy. Jak się sprowadziliśmy, były kocie łby i konne wozy jeździły, tylko czasem jakiś samochód - wspomina Krystyna Biernat. - A teraz chcą nam cementownię robić - pokazuje na betonowy płot na tyłach ogrodu, za którym piętrzą się hałdy gruzu. Już niedługo, bo w planach jest tam budowa wytwórni betonu. Właścicielem terenu oraz inwestorem jest spółka Budokrusz spod Grodziska Mazowieckiego.



Za betonowym płotem na tyłach posesji Krystyny Biernat piętrzą się hałdy betonowego gruzu. W przyszłości ma być wytwórnia betonu. (Fot. Sławomir Burzyński)

Na początku tego roku firma zwróciła się do prezydenta miasta o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla budowy wytwórni betonu wraz z infrastrukturą i zakładową stacją paliw.

- Decyzja jeszcze nie została wydana. W takich sytuacjach protesty są prawie zawsze, ten w sprawie wytwórni betonu wpłynął do ratusza 27 marca i oczywiście będzie rozpatrzony - mówi Eugeniusz Górąj, wiceprezydent Skierniewic. - Według planu zagospodarowania przestrzennego tego terenu jest tu strefa przemysłowa i nie można odmówić wydania decyzji środowiskowej - dodaje.

O terenach przemysłowych za miedzą protestujący mieszkańcy ulicy Skłodowskiej zdają sobie sprawę doskonale, choćby ze względu na sąsiedztwo Polskiego Ogrodu, czyli bliźniaczej spółki firmy Hortex.

- Rozumiemy, że sąsiadujemy z dzielnicą przemysłową, nie chcemy ograniczać jej rozwoju ciesząc się z każdej nowej inwestycji, są jednak pewne normy społeczne, których łamać nie wolno - pan Zbigniew trzyma w ręku gruby wydruk z kartą informacyjną przedsięwzięcia i sypie liczbami jak z rękawa. Zapylenie, wysokie natężenie ruchu kołowego, uciążliwe hałasy prawie non stop pracujących urzędów. Kto to wytrzyma?

Ja się tu urodziłam, jestem tutaj z dziada pradziada - wzdycha Marianna Bartłomiejczyk.

- I nasza ojcowizna tu jest, wywłaszczyli nas w latach 70., za grosze trzeba było oddać. Mieliliśmy ponad 3 hektary, zostało 20 arów - mieszkająca po sąsiedzku Hanna Majcher pokazuje na sad jabłoniowy, a na jego tyłach też widać betonowy płot, a za płotem znajome hałdy gruzu. Miejsce

przyszłej wytwórni betonu.

- Skierniewice nie są jakimś szalonym rajem inwestycyjnym, ale miasto też musi mieć zaplecze ze strefą przemysłową. Zdaję sobie doskonale sprawę, że w przypadku jakiegokolwiek działalności na styku z mieszkańcami jest ogień. Zapraszam jednak protestujących do zainteresowania się naszym zakładem przy ulicy Rataja, jaki jest przebieg jego działalności, jaka uciążliwość, hałasy czy ruch samochodów - mówi Marek Lach, dyrektor do spraw inwestycji w spółce Budokrusz. - Zakład przy ulicy Czerwonej będzie jeszcze mniej uciążliwy, bo zasobniki kruszywa zostaną lepiej zorganizowane. Węzeł betoniarski będzie obudowany, silosy ze skutecznymi filtrami zatrzymującymi pylenie, mieszkańcy niech nie boją się też stacji paliw, bo zbiorniki będą najlepsze z możliwych i stacja posłuży jedynie do obsługi naszych pojazdów. To będzie około 20 tankowań dziennie. Wszystkie urządzenia zostaną odsunięte od granicy z działkami mieszkańców w stronę ulicy Czerwonej - uspokaja dyrektor.

Skierniewicka filia Budokruszu przy ulicy Rataja istnieje od 2007 roku i spółka zamknie ją po uruchomieniu nowej wytwórni przy ulicy Czerwonej. Jej budowa ma się rozpocząć pod koniec tego roku, zaś działalność rozpocznie wiosną 2020. O ile tych planów nie zablokują protesty i odwołania.

- Mamy niewielką siłę przebicia, żeby temu zapobiec, ale spróbujemy - zapowiada pan Zbigniew. - Ciekawe, co oni z tym betonem będą robić - zastanawia się po chwili.

- Wszyscy mamy ogródki, jak zrobią studnię głębinową, to wodę nam wyciągną - obawia się Krystyna Biernat.

Tereny przemysłowe miasta zlokalizowane są głównie przy ulicy Czerwonej, Sobieskiego i Unii Europejskiej oraz przy ulicy Fabrycznej na osiedlu Rawka.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/31785-protest-mieszkancow-ulicy-sklodowskiej>